



Idzi Rzymianin o wspólnocie domowej jako grupie społecznej i środowisku wychowawczym

STRESZCZENIE

CEL NAUKOWY: Celem jest rekonstrukcja poglądów XIII-wiecznego filozofa i teologa Idziego Rzymianina o rodzinie i życiu rodzinnym, jakie zawarł w traktacie *De regimine principum*.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Analiza treści wskazanego dzieła ma dać odpowiedź na pytania: Jak Idzi Rzymianin pojmował rodzinę definiowaną współcześnie jako podstawowa grupa społeczna? Jakie znaczenie i rolę przypisywał jej w życiu jednostki? Jaki proponował model relacji między mężem a żoną oraz między ojcem (rodzicami) a synem (dziećmi)?

PROCES WYWODU: Najpierw przedstawiono postać autora oraz jego traktat, a następnie wyniki analizy treści jego dzieła.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Dla Idziego odpowiednikiem rodziny definiowanej obecnie jako podstawowa grupa społeczna jest wspólnota domowa – grupa osób mieszkających razem. W jej skład oprócz rodziców i dzieci wchodzi także służba; obecność potomstwa, chociaż czyniąca z niej wspólnotę doskonałą, nie jest niezbędna do zaistnienia wspólnoty domowej. To, co łączy mieszkające razem osoby, to nie bliskie więzi emocjonalne, lecz podporządkowanie panu domu. Jego władzę Idzi postrzega nie tyle jako prawo decydowania o domownikach, ile jako odpowiedzialność i powinność pieczy nad nimi. Wyraża się to w obowiązku ich materialnego utrzymania oraz kierowania ich postępowaniem celem ich etycznego udoskonalenia. Dlatego też wspólnota domowa dla nich to nie tylko miejsce, w którym znajdują zaspokojenie potrzeb codziennego życia, ale i środowisko wychowawcze.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Przedstawiony tekst stanowi przyczynek do poznania zawartego w społeczno-filozoficznym piśmiennictwie okresu pełnego średniowiecza sposobu pojmowania rodziny i życia rodzinnego, które powinno uwzględnić także dzieła innych autorów tego czasu, jak też rozpoznanie ich antycznych źródeł, których recepcję ten okres przyniósł.

→ **SŁOWA KLUCZOWE:** RODZINA, RELACJE MAŁŻEŃSKIE, RELACJE MIĘDZY RODZICAMI A DZIEĆMI, ZWIERCIADŁA WŁADCÓW, IDZI RZYMIANIN

ABSTRACT

Giles of Rome on Home Community as a Social Group and Educational Environment

RESEARCH OBJECTIVE: The objective is to reconstruct the 13th-century theologian and philosopher Giles of Rome's views on the family and family life presented in his treatise *De regimine principum*.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The analysis of the content of the above mentioned work was aimed at answering the following questions: how did Giles of Rome understand the family defined nowadays as the basic social group, what importance and role did he attribute to it in an individual's life, what model of relationships between a husband and a wife and between a father (parents) and a son (children) did he propose?

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: first the author and his treatise were characterized, and then the results of the analysis of the content of his work.

RESEARCH RESULTS: for Giles of Rome the equivalent of the family defined nowadays as the basic social group is the domestic community – people living together. Apart from parents and children, it also includes servants. The presence of offspring, although making it an ideal community, is not indispensable for the domestic community coming into being. What unites people living together is not close emotional ties, but subordination to the master of the household. His power is perceived by Giles as not so much his right to decide about household members, but as his responsibility and duty to care for them. It is expressed in the obligation of their material maintenance and directing their behaviour in order to improve them ethically. Therefore, the domestic community is not only a place where they meet their everyday needs, but also the educational milieu.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: the article is a contribution to learning the concept of the family and family life presented in high medieval social and philosophical writings, the studies of which should also cover the works of other authors of this time, as well as knowing their ancient sources whose reception also this period brought.

→ **KEYWORDS:** **FAMILY, DOMESTIC COMMUNITY, MARITAL RELATIONSHIPS, RELATIONSHIPS BETWEEN PARENTS AND CHILDREN, GILES OF ROME**

Wstęp

Rozwijające się intensywnie od kilku dekad badania historyczne nad rodziną przedmiotem swojego poznania uczyniły różne kwestie związane z jej funkcjonowaniem w przeszłości (zob. np. Gestrich, Krause i Mitterauer, 2003; Foyster i Marten, 2014). Wśród nich poczesne miejsce zajmują zagadnienia, które – idąc za Michaeliem Andersonem – można określić jako reprezentujące „podejście mentalnościowe”, a których przedmiotem nie jest „rodzina jako rzeczywistość, lecz rodzina jako idea” (Anderson, 2000, s. 25).

W jego ramach podejmowane są także problemy dotyczące właściwych dla danego czasu, miejsca i środowiska społecznego normatywnych wyobrażeń m.in. o tym, czym jest rodzina, jakie funkcje i zadania są przypisywane jej jako całości i każdemu z jej członków z osobna, jak powinny przebiegać relacje między nimi. Chodziłoby tu – odwołując się do proponowanych na gruncie socjologii rozróżnień – o propagowany w danym kręgu społeczno-kulturowym model rodziny i życia rodzinnego, a nie wzór faktycznych zachowań (por. Kłoskowska, 1962).

W obrębie tego podejścia sytuuje się także podjęta przeze mnie kwestia modelu rodziny i życia rodzinnego, jaki został przedstawiony w powstałym około 1280 r. traktacie *De regimine principum*. Jego autor Idzi Rzymianin (Aegidius Romanus) (ok. 1243-1316), teolog i filozof, to postać bardzo znacząca dla kultury uczonej pełnego średniowiecza. Związany był z zakonem augustianów, na którego czele stanął obrany w 1292 r. przeorem generalnym. Trzy lata później został mianowany przez papieża Bonifacego arcybiskupem Bourges. Zmarł w 1316 r. w Avignon. Jest on autorem licznych prac, obejmujących rozległą tematykę, od komentarzy do dzieł Arystotelesa, poprzez kwestie teologiczne i dzieła egzegetyczne, po traktaty polityczne (zob. m.in. Briggs, 1999, s. 9-10; Olszewski, 2003, s. 735-741).

Wymieniony traktat jego autorstwa przynależy do tego gatunku piśmiennictwa, jakim były „zwierciadła władców” (*specula regum, specula principum*) (na temat jego rozwoju zob. Anton, 1989, szp. 1040-1049). *De regimine principum* Idziego Rzymianina jest uznawane za najbardziej popularne „zwierciadło” okresu średniowiecza. Dowodzą tego licznie zachowane jego rękopiśmienne kopie (około 350 egzemplarzy), jak i 24 późno-średniowieczne przekłady oraz adaptacje na większość ówczesnych języków wernakularnych. Cieszył się on popularnością nie tylko wśród ludzi z kręgu ówczesnej kultury uczonej oraz dworskiej, do których był on bezpośrednio adresowany, ale i wśród zamożnego mieszczaństwa (Briggs, 1999, s. 13-20).

Ten szeroki zakres społecznego odbioru dzieła Idziego czyni też szczególnie pożądanym poznanie przedstawionych w nim jego zapatrywań na rodzinę i życie rodzinne. Zawarł on je w księdze drugiej swojego traktatu, poświęconej „zarządzaniu wspólnotą domową”¹. Księga ta ze względu na swoją tematykę sytuuje się także w obrębie innego jeszcze gatunku dawnego piśmiennictwa, jakim były „ekonomiki” (zob. Richarz, 1991, o dziele Idziego jako „ekonomice” s. 49-51). Analiza zawartych w niej treści będzie dotyczyć przede wszystkim następujących kwestii: Jak Idzi Rzymianin pojmował rodzinę definiowaną współcześnie jako podstawowa grupa społeczna? Jakie znaczenie i rolę przypisywał jej w życiu jednostki? Jaki proponował model relacji między mężem a żoną oraz między ojcem (rodzicami) a synem (dziećmi)?

¹ Księga pierwsza zawiera pouczenia dotyczące edukacji moralnej władcy, trzecia rozważania na temat państwa i jego rządzenia.

Rodzina i jej znaczenie według Idziego Rzymianina

Biorąc pod uwagę współcześnie przypisywane pojęciu rodzina znaczenia i funkcje, jakie ma pełnić w życiu jednostki i społeczeństwa (zob. np. przegląd autorstwa Kałdon, 2011; por. też Szlendak, 2010, s. 93-107), jego najbliższym semantycznym odpowiednikiem w dziele Idziego jest termin dom (*domus*). Z jednej strony – jak on wyjaśnia – słowo to odnosi się do budynku, ale z drugiej oznacza obecną w nim grupę osób (Aegidius 2.1.3, s. 221)². Stąd dom to także „społeczność i związek osób zamieszkujących razem w jednym domu” (*societas et communicatio personarum habitantium in una domo*) lub „związek domowników” (*communicatio domesticarum personarum*) czy też „wspólnota domowa (*communitas domestica*)” (Aegidius 2.1.3, s. 222, 225). Interesujących nas zatem zapatrywań Idziego na temat rodziny i życia rodzinnego należy szukać w jego wypowiedziach na temat domu.

Rola i znaczenie wspólnoty domowej w życiu człowieka wynika z jego naturalnej potrzeby życia w ogóle wśród ludzi, która z kolei jest konsekwencją tego, że jego własna natura uczyniła go stworzeniem społecznym. Mówiąc inaczej, człowiek z natury jest istotą społeczną, albowiem w jego naturalnym dążeniu do zachowania swojego bytu natura uczyniła go zdany na pomoc i współdziałanie z innymi ludźmi. Jak Idzi wyjaśnia, o ile inne żyjące stworzenia pożywienie i okrycie czerpią bądź mają dane niejako bezpośrednio przez naturę, która wyposaża je także odpowiednio, aby mogły same się bronić, to w przypadku człowieka stosowne pożywienie i ubiór, podobnie jak i narzędzia do obrony musi on sam sobie zapewnić. Nie jest jednak możliwe, aby człowiek sam mógł temu podołać. W celu zaspokojenia swoich potrzeb musi współdziałać z innymi ludźmi. Podobnie, o ile dzięki instyktowi zwierzęta wiedzą, co mają czynić, człowiek z natury nie zna właściwych dla siebie sposobów postępowania. Niemniej w zamian za to został przez nią wyposażony w mowę. Tej jednak uczy się od innych ludzi. Za jej pośrednictwem też pobiera od innych ludzi nauki, co z kolei nie jest możliwe, o ile wśród nich nie przebywa. Zatem człowiek jest z natury istotą społeczną, albowiem aby przeżyć i żyć w sposób właściwy dla siebie, jest zdany na życie we wspólnocie (Aegidius 2.1.1, s. 214-218).

Wspólnota domowa jest jedną z czterech społeczności, do których człowiek przynależy z racji swojej społecznej natury. Oprócz wymienionej są to wspólnota lokalna, sąsiedzka (*vicus*), miasto (*civitas*) oraz państwo (*regnum*), spośród których najwyższej stoi ta ostatnia (Aegidius, 2.1.3, s. 224). Człowiek z natury jest jednak w pierwszej kolejności istotą domową, a dom wspólnotą bardziej dla niego naturalną niż pozostałe (Aegidius 2.1.7, s. 238). Jakkolwiek też w ramach każdej z nich znajduje on zaspokojenie swoich potrzeb, to w każdej z nich zaspokajają różne potrzeby. W przypadku wspólnoty domowej, oprócz realizacji tej podstawowej funkcji, jaką jest zachowanie własnego gatunku, służy ona też zaspokojeniu tych potrzeb i wykonaniu tych związanych z nimi czynności, które niesie każdy dzień, jak np. picie, jedzenie i inne potrzeby ciała (Aegidius 2.1.4, s. 226).

² Na temat terminu familia jako grupy osób zob. Herlihy, 1995, s. 113-118.

W celu zaspokojenia tych codziennych potrzeb została ona też ustanowiona (Aegidius 2.1.4, s. 227, 228).

Biorąc pod uwagę ów cel, jak i też tę naturalną dla człowieka potrzebę, jaką jest zrodzenie następnego pokolenia, niezbędne jest, aby wspólnota domowa obejmowała w sobie co najmniej dwa związki (*communitates*): męża i żony dla zrzadzania (*ad generationem*) oraz pana i sługi dla zachowania codziennego bytu (*ad conservationem*). Te dwie społeczności ustanawiają same przez się dom jako zasadniczą wspólnotę domową (*domum primum*), bez nich też nie można by uznać jej za stosowną (Aegidius 2.1.5, s. 229-330). Aby jednak uznać wspólnotę domową za doskonałą, powinna ona zawierać w sobie także trzeci związek, to jest ojca i syna (Aegidius 2.1.6, s. 233, 236). Jako że żadnej ze społeczności nie można uznać za właściwie funkcjonującą, o ile nie występują w niej rządzący i rządzeni, dlatego też w doskonałej wspólnocie domowej występują trzy rodzaje rządów (*regimina*): rząd małżeński (*coniugale*), w którym mąż przewodzi żonie, rząd ojcowski (*paternale*), w którym ojciec przewodzi synowi, oraz rząd pański bądź despotyczny (*dominativum et despoticum*), w którym pan przewodzi sługom (Aegidius 2.1.6, s. 236).

Relacje między mężem a żoną

Zawierany przez mężczyznę związek małżeński ma do spełnienia w jego życiu zasadniczo te same zadania, co wskazane wyżej w odniesieniu do wspólnoty domowej, której podstawę on jednocześnie stanowi. Nie dziwi zatem, że wynikające z nich potrzeby znalazły odzwierciedlenie w kryteriach, jakimi mężczyzna powinien się kierować według Idziego, dokonując wyboru żony. Wśród dóbr, jakie miała przynieść czy też w jakie wyposażona powinna być kandydatka na żonę, zostały wymienione te, które przekładały się na zapewnienie bytu, jak mnogość przyjaciół zapewniająca pokojowe relacje i wsparcie od innych oraz liczne bogactwa dostarczające środków do odpowiedniego życia, jak i też te, które służyły zrodzeniu potomstwa w postaci przymiotów cielesnych przyszłej żony, to jest urody i kształtnej postury ciała. Uznając ich ważność, Idzi przyznawał jednak główną rolę przymiotom umysłu i duszy przyszłej żony (zob. Brzeziński, 2014). Małżeństwo bowiem to nie tylko środek zaradzenia niesamowystarczalności człowieka, determinującej bycie przezeń istotą społeczną, jak i też małżeńską, ale także i relacja między mężem a żoną. W średniowiecznej debacie na temat motywów, którymi człowiek powinien się kierować, zawierając małżeństwo, jest także wymieniane wzajemne wsparcie udzielane sobie przez małżonków (zob. np. Weigang, 1998, s. 3-36). Jest ono elementem wzajemnych relacji między mężem i żoną, których określony model proponowało również ówczesne piśmiennictwo (zob. np. Schnell, 2002; Signori, 2011).

Nakreślony przez Idziego model relacji małżeńskich jest niemalże całkowicie wypełniony zaleceniami na temat postawy oraz obowiązków męża wobec żony³. W części jest

³ Nie oznacza to, że w ówczesnym piśmiennictwie takowe nie były formułowane na temat postępowania i powinności żony na rzecz męża; zob. Vecchio, 1994.

to wynik tego, że to właśnie mężczyzna jako mąż jest głównym adresatem jego traktatu, jak i też tego – jak już wspomniano wyżej – że to mężowi przypada kierownicza rola w społeczności małżeńskiej, jest on czynnikiem sprawczym tego, co dzieje się w małżeństwie. Przypisana mu prerogatywa rządzenia wynika z naturalnego podporządkowania kobiety mężczyźnie, który przewyższa ją roztropnością i rozumem (Aegidius 2.1.10, s. 246). Niemniej wynikające z naturalnego porządku rządu męża nad żoną podlegają określonym ograniczeniom. W odróżnieniu od rządu ojca nad synem – o czym dalej – nie mają one arbitralnego charakteru, albowiem mężczyzna w tej roli podlega prawom i zwyczajom, które są wytworem społeczeństwa, a nie wyłącznie wyrazem jego woli (Aegidius 2.1.14, s. 259-262). Również, inaczej niż w przypadku rządu pana nad sługą, mąż jest zobligowany do traktowania żony jako towarzyszki. Wobec siebie mąż i żona są w pewnym stopniu równi (Aegidius 2.1.15, s. 262-264).

Podyktowane taką postawą zalecenia dotyczące sposobu traktowania żony przez męża, jak i też powinności na jej rzecz z jego strony, odnoszą się do różnych sfer życia małżeńskiego. W kwestii pożycia małżeńskiego Idzi zaleca, aby mężowie korzystali ze swych żon w sposób umiarkowany i taktowny (Aegidius 2.1.20, s. 276). Do zachowania umiaru przekonać mają wskazane przez niego następstwa jego braku: osłabienie ciała, ograniczenie w posługiwaniu się rozumem, jak i też dalsze rozbudzenie pożądania, które będzie skutkowało również brakiem umiaru u żony, co w konsekwencji może prowadzić do niezachowania przez nią wierności. Z kolei wymóg korzystania z pożycia małżeńskiego w sposób taktowny oznacza zachowanie regulowanego nauczaniem Kościoła stosownego czasu, miejsca i sposobu odbywania stosunków płciowych, bowiem miłość panująca między małżonkami ma być oparta nie tylko na przyjemności, ale być także godziwa (Aegidius 2.1.20, s. 276-277).

Na mężu ciąży również obowiązek zaopatrzenia żony w stosowne dobra materialne. Chodzi tu o zapewnienie jej tych wszystkich dóbr, których posiadanie wymaga zajmowana przez nią pozycja społeczna. Niemniej czyniąc to, mąż nie powinien przekraczać stosownej miary (Aegidius 2.1.20, s. 277). Kwestia zapewnienia żonie utrzymania przez męża jest *de facto* – tak jak ją ujmują Idzi – materią nie tyle z zakresu ekonomii, ile bardziej etyki, albowiem zaopatrując ją w dobra, ma prowadzić ją do działań uczciwych i czynów pełnych cnoty. Pokazuje to wyraźnie stosunkowo obszernie opisanie przez niego zasad – czemu poświęcił odrębny rozdział – którymi powinien kierować się mąż, sprawując nadzór nad sposobem ubierania się przez żonę. Przewinienia popełniane przez kobiety w tym względzie zdaniem Idziego z jednej strony wynikają z tego, że pragnąc uchodzić za piękne, grzeszą w sprawach ubioru, nie zachowując stosownej pokory, umiaru i prostoty. Z drugiej zaś, co z kolei jest podyktowane lenistwem bądź zaniedbaniem, wykazują brak troski o to, aby nosić strój odpowiedni do ich pozycji społecznej. Rolą męża jest zatem nie tylko zapewnienie stroju, ale i dbanie o to, aby w ubiorze żona zachowała właściwą stosowność (Aegidius 2.1.21, s. 278-282).

Mąż powinien także we właściwy sposób odnosić się do żony, to jest okazywać jej należyte oznaki miłości oraz udzielać stosownych upomnień. Czyniąc jedno i drugie, powinien brać pod uwagę jej charakter. W przypadku oznak miłości powinien zważyć, czy

jest ona osobą zarozumiałą, czy pokorną. Jak Idzi poucza, nie należy żałować ich żonie pokornej, lecz jeśli żona jest osobą zarozumiałą, to wprawia ją one w jeszcze większą pychę, a być może nawet wzbudzą w niej chęć panowania nad mężem. Podobnie mąż musi rozważyć, czy żona jest głupia, czy roztropna, udzielając napomnień. Roztropnej bowiem żonie wystarczą do poprawy słowa łagodne i grzeczne. Inaczej jednak powinien postąpić wobec żony głupiej, której w sposób bardziej surowy należy udzielać reprimendy (Aegidius 2.1.20, s. 277-278).

W odniesieniu do przedstawionych zaleceń warto zauważyć, że zasadniczą ich rolą jest wskazanie sposobu, w jaki mąż powinien rządzić swoją żoną, jak i też, że nadrzędnym celem rządów męża nad żoną jest nie tyle zapewnienie harmonijnego życia małżeńskiego, ile takie kierowanie i kształtowanie jej zachowania, aby doskonalila się ona etycznie. Jak bowiem – omawiając powinności mężowskie – Idzi zauważa: „jeśli ktoś chce dobrze kimś rządzić, godzi się, aby miał szczególną pieczę nad tym, czego tejeż osobie najwięcej brakuje” (Aegidius 2.1.19, s. 273). Dlatego też w zawartych w traktacie rozważaniach stosunkowo wiele uwagi poświęcił on pouczeniu o tym, co naganne, a co godne pochwały u kobiet (Aegidius 2.1.18; zob. też Brzeziński, 2017). Mając na uwadze te pierwsze, to jest takie wady kobiet jak brak umiaru i poddawanie się namiętnościom, gadatliwość i kłótniwość oraz zmienność i niestałość, mąż, sprawując rząd nad żoną, tak powinien nią kierować, by prowadzić ją ku umiarkowaniu, małomówności i stałości w zachowaniu (Aegidius 2.1.19, s. 274-275). Realizacji wymienionych cech służyły także wskazane wcześniej zalecenia dotyczące pożycia małżeńskiego, zapewnienia utrzymania żony czy też sposobu odnoszenia się męża do żony. Wspólnota zatem małżeńska, czy szerzej domowa, która służy zaspokojeniu podstawowych potrzeb tak mężczyzny, jak i kobiety, związanych z zachowaniem bytu oraz przedłużeniem gatunku, dla tej drugiej jest również środowiskiem wychowawczym. Przypadający na czas dzieciństwa i dorastania proces edukacji w jej przypadku nie kończy się wraz z wydaniem jej za mąż, lecz znajduje swoją kontynuację w okresie małżeństwa, a miejsce jej ojca czy szerzej rodziców jako wychowawców przejmuje jej mąż. W zależności od pozycji społecznej i majątkowej zdaniem Idziego mąż powinien albo sam czuwać nad wychowaniem, jeśli wywodził się z warstwy mieszczańskiej, albo wynajmując kobietę o godnej reputacji, która udzielałaby żonie stosownych napomnień, w przypadku gdyby był przedstawicielem wyższej warstwy społecznej (tamże).

Relacje między rodzicami (ojcem) a dziećmi (synem)

Spoczywająca na mężczyźnie odpowiedzialność za postępowanie oraz zapewnienie utrzymania nabiera jeszcze większej wagi w rozważaniach Idziego na temat relacji między ojcem a synem, czy szerzej między rodzicami a dziećmi. Niewątpliwie jednak to na ojcu przede wszystkim spoczywa powinność troski o dzieci, w szczególności synów, świadomość czego zdaniem Idziego nie pozostaje bez wpływu na wypełnianie przez niego tej roli, „albowiem rodzice poznawszy troskę, jaką powinni być otoczeni synowie,

będą bardziej tym powodowani, aby dobrze nimi rządzić” (Aegidius 2.2.1, s. 288). Nic zatem dziwnego, że uzasadnieniu tego, jak i też charakterystyce rządów ojca nad synem oraz ich wzajemnym powinnościom poświęcił on aż kilka rozdziałów drugiej części książki drugiej swojego dzieła, traktującej o pieczy i wychowaniu potomstwa⁴. Jak z nich wynika, obowiązek troski ojca o syna ma trojaki źródło. Po pierwsze, ojcowie są do tego zobowiązani, albowiem to oni powołują swoich synów do życia. Stąd też – co jest wyrazem owej troski – mają oni zaopatrzyć ich we wszystkie dobra potrzebne do życia. Po drugie, obowiązek troski ojca wynika z porządku społecznego, według którego ci, którzy są znaczniejsi (superiora) – a takimi w stosunku do synów są ojcowie – mają kierować i wspierać usytuowanych niżej w hierarchii społecznej (inferiora). Po trzecie – i to wydaje się główną przyczyną – obowiązek troski ojca o syna wynika „ze strony naturalnej miłości, jaka jest obecna między rodzicami a synami”. A jest tak, „W istocie bowiem miłości leży, że miłujący troszczy się o miłowanego, bowiem każdy troszczy się o to, co kocha” (Aegidius 2.2.1, s. 288-289). Wynika to też z przedstawionego dalej wywodu, uzasadniającego naturalny charakter uczucia łączącego ojca i syna: „Tak jak bowiem występuje u ludzi naturalny popęd do stwarzania sobie podobnych i płodzenia synów, tak i występuje u nich naturalny popęd do ich miłowania i w konsekwencji kierowania nimi, jak i też troszczenia się o nich” (Aegidius 2.2.3, s. 292).

Jak wynika z tego stwierdzenia, wyrazem miłości ojcowskiej jest także rządzenie synem. Fakt ten nie pozostaje również bez wpływu na charakter owych rządów. W przeciwieństwie do rządów męża nad żoną, które nie mają charakteru arbitralnego, bowiem podlegają prawom i normom tworzonym przez społeczeństwo, ojciec rządzi synem, kierując się własną wolą, podobnie jak to jest w przypadku rządów pana nad sługą. Tym, co różni jednak rząd ojcowski od tego ostatniego, jest fakt, że sprawuje go nie dla dobra własnego, lecz dla dobra swoich synów. Jak sam to ujmuje: „albowiem miłować kogoś, to tak jakby chcieć jego dobra. Ojciec powinien przewodzić synowi z racji jego dobra i ponieważ chce jego dobra” (Aegidius 2.2.3, s. 291).

Uczucie miłości leży również u podstaw stosunku syna do ojca czy szerzej rodziców. Jest to jednak miłość różna co do swojej mocy, jak i też znajduje swój wyraz w innych działaniach i postawach. Porównując miłość rodzicielską do synowskiej, Idzi stwierdza, że rodzice bardziej miłują swoich synów niż oni ich (Aegidius 2.2.4, s. 294). Stwierdzenie to opiera nie tylko na teoretyczno-logicznym dowodzeniu opartym na rozważaniach Arystotelesa⁵, ale i obserwacji zachowania synów, w których przypadku miłość powinna znaleźć wyraz w posłuszeństwie oraz okazywaniu czci i szacunku wobec rodziców. Niemniej, jak zauważa, to rodzice bardziej troszczą się i usilniej myślą o korzyści synów

⁴ Są to rozdziały od I do IV, pozostałe – od V do XXI – zawierają szczegółowe pouczenia dotyczące treści oraz sposobu nauczania i wychowania, spośród których ostatnie trzy (XIX do XXI) poświęcone są wychowaniu córek.

⁵ Większa moc miłości rodziców wynika z jej długości (*ex diuturnitate temporis*), większej świadomości tego, że dzieci pochodzą od nich (*ex certudine prolis*), jak i tego, że stanowią ich część (*ex unione parentum ad filios*), Aegidius 2.2.4: 294.

niż synowie o czci i szacunku wobec rodziców (Aegidius 2.2.4, s. 296-297). Szacunek i cześć wobec tych rodziców wynika także z porządku społecznego, według którego stojącym wyżej należą się one ze strony niższych znaczeniem w hierarchii. To, co jednak znajduje bardzo silne podkreślenie u Idziego – w porównaniu do innych średniowiecznych autorów – to właśnie oparcie wzajemnych powinności ojca i syna na łączącej ich naturalnej miłości (por. Brzeziński, 2015).

* * *

Podsumowując, zauważmy, że dla Idziego odpowiednikiem rodziny definiowanej obecnie jako podstawowa grupa społeczna jest wspólnota domowa. Jest ona stanowiona w swym zasadniczym zrębie przez parę małżeńską i poddaną panu domu służbę. Obecność w niej potomstwa, jakkolwiek pożądana i nadająca jej charakter doskonałej wspólnoty, nie stanowi konstytuującego jej elementu, tak jak to jest przy współczesnym definiowaniu rodziny jako grupy społecznej (to jest pary małżeńskiej i dzieci). Tym, co łączy wspólnotę domową Idziego i współcześnie pojmowaną rodzinę, jest niewątpliwie współzamieszkiwanie. Niemniej to, co współcześnie również określa mieszkających razem jako rodzinę, czyli bliskość więzi, we wspólnocie domowej Idziego nie występuje jako stanowiący ją czynnik. Tę funkcję pełni podporządkowanie władzy panu domu. Wspólnota domowa jest strukturą hierarchiczną, na czele której stoi mężczyzna jako mąż, ojciec i pan. W posiadanej przez niego władzy, której źródłem są jego naturalne przymioty umysłowe i moralne, dzięki którym góruje jako dorosły nad niedorosłymi dziećmi oraz jako mężczyzna nad kobietą, Idzi Rzymianin widzi nie tyle przysługujące mu prawo decydowania o innych, ile wynikającą z niego powinność pieczy i odpowiedzialności za tych, którzy jego władzy podlegają. Odnosi się to zarówno do rządów ojca nad synem, w których opisie Idzi wprost pisze o kierowaniu się przez ojca w ich sprawowaniu dobrem syna, jak i też rządów męża nad żoną. Sprawując rządy nad żoną i synem, mężczyzna jest zobligowany nie tylko do zapewnienia im utrzymania, ale i do kierowania ich postępowaniem, tak aby prowadzić ich do etycznego udoskonalenia. Mając to na uwadze, synowie i żony winni są uznać władzę ojca i męża nad nimi właśnie też ze względu na ich własne dobro. W ich też przypadku wspólnota domowa, której zawiązanie dla mężczyzny jest podyktowane zaspokojeniem przede wszystkim potrzeb codziennego życia, jest również środowiskiem wychowawczym, w którym uczą się tego, co dla nich właściwe.

BIBLIOGRAFIA

- Aegidius Columna Romanus. (1607). *De Regimine Principum Libri III*. Roma: Apud Bartholomeum Zanettum.
- Anderson, M. (2000). *Approaches to the history of the western family 1500-1914*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Anton, H.H. (1989). Fürstenspiegel, lateinisches Mittelalter. W: *Lexicon des Mittelalters*, t. IV. München: Artemis und Winkler Verlag, szp.

- Briggs, Ch.F. (1999). *Giles of Rome's De regimine principum. Reading and Writing Politics at Court and University*, c. 1525 – c. 1525. Cambridge: Cambridge University Press.
- Brzeziński, W. (2014). Qualia bona in coniuge sunt quaerenda... Zalecenia na temat wyboru żony w świetle średniowiecznych traktatów o wychowaniu (na przykładzie *De regimine principum* Idziego Rzymianina). *Biuletyn Historii Wychowania*, 31, 7-27.
- Brzeziński, W. (2015). Odpowiedzialność ojcowska za wychowanie potomstwa w świetle piśmiennictwa moralizatorsko-dydaktycznego okresu pełnego średniowiecza. *Wychowanie w Rodzinie*, 12(2), 297-308.
- Brzeziński, W. (2017). Wizerunek kobiety w *De regimine principum* Idziego Rzymianina (ok. 1243-1316). Przyczynek do dziejów refleksji nad płcią żeńską w piśmiennictwie o wychowaniu okresu pełnego średniowiecza. W: A. Głowacka-Penczyńska, K. Grysińska-Jarmuła i M. Opiola-Cegiełka (red.), *Historie nieobojętne, t. 2: Kądział – Kołyska – Łoże. Atrybuty kobiecości na przestrzeni dziejów*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Foyster, E. i Marten, J. (red.). (2014). *A Cultural History of Childhood and Family*, t. I-VI. London – New Delhi – New York – Sydney: Bloomsbury.
- Gestrich, A., Krause, J.-U. i Mitterauer, M. (2003). *Geschichte der Familie*. Stuttgart: Alfred Kroeber Verlag.
- Herlihy, D. (1995). Family. W: tegoż, *Women, Family and Society in Medieval Europe. Historical Essays, 1978-1991*. Providence – Oxford: Berghahn Books.
- Kaldon, B.M. (2011). Rodzina jako instytucja społeczna w ujęciu interdyscyplinarnym. *Forum Pedagogiczne*, 1, 229-241.
- Kłoskowska, A. (1962). Wzory i modele w socjologicznych badaniach rodziny. *Studia Socjologiczne*, 2.
- Olszewski, M. (2003). Idzi Rzymianin. W: *Powszechna encyklopedia filozofii*. T. IV. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 735-741.
- Richarz, I. (1991). *Oikos, Haus und Haushalt. Ursprung und Geschichte der Haushaltsökonomik*. Göttingen: Vandenhoeck und Ruprecht Verlag.
- Schnell, R. (2002). *Sexualität und Emotionalität in der vormodernen Ehe*. Köln – Weimar – Wien: Böhlau Verlag.
- Signori, G. (2011). *Von der Paradiesehe zur Gütergemeinschaft. Die Ehe in der mittelalterlichen Lebens- und Vorstellungswelt*. Frankfurt – New York: Campus Verlag.
- Szlendak, T. (2010). *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, różnicowanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Vecchio, S. (1994). The Good Wife. W: Ch. Klapisch-Zuber (red.), *A History of Women in the West, vol. II: Silences of the Middle Ages*. Cambridge (Massachusetts) – London: Harvard University Press.
- Weigang, R. (1998). *Liebe und Ehe im Mittelalter*. Goldbach: Keip Verlag.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>